

1/2014

# Rycerskie Hasło



# MUSZTRA



Słowo z Konstytucji Generalnych FZŚ: „...i organizacji dostosowanej do ich wieku...” wskazuje na ważny element, który tworzy strukturę drużyny RF. Porzekadło: „brak organizacji prowadzi do deformacji” ma tutaj zastosowanie, ponieważ zajmujemy się DRUŻYNĄ RYCERSKĄ, i to jeszcze FRANCISZKAŃSKĄ! Święty Franciszek na początku swojej drogi do świętości nie chciał mieć żadnego zorganizowanego życia!

Później, gdy do niego dołączyli inni, zrozumiał, że życie z innymi wymaga jakiejś organizacji. Dlatego rycerze św. Franciszka posiadają swoją własną organizację, czyli określony sposób życia, tworzący wewnętrzną harmonię i właściwe zasady postępowania. Taka organizacja ułatwia realizowanie zadań całej drużyny. Rycerzu św. Franciszka, zapamiętaj! Jeśli twoja drużyna ma swoją ORGANIZACJĘ, to TY też bądź w niej ZORGANIZOWANY!



## RYCERSKIE ŚWIĘTOŚCI

Święto Bożego Miłosierdzia obchodzone jest w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, czyli w II niedzielę wielkanocną, zwaną obecnie Niedzielą Miłosierdzia Bożego. Pan Jezus powiedział s. Faustynie: *Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia (Dz. 299). Pragnę, aby święto Miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników.*

*W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski (Dz. 699).*

## **Co to jest miłosierdzie Boże i jak go doświadczam**

EWELINA RF: „Gdy zrobimy coś złego, co zasługuje na karę, ale za to bardzo żałujemy, wtedy Pan Bóg winę daruje i karę za nią; to jest miłosierdzie Boże”.

KINGA RF: „To jest coś takiego, że jak masz grzech ciężki, to powinnaś iść do piekła. Jednak Pan Jezus za nas umarł, żebyśmy mogli iść do nieba. Ono też broni nas przed diabłem”.

KUBA RF: „Miłosierdzie Boże znaczy to, że Bóg zmiłował się nad nami i ofiarował własnego Syna, abyśmy poszli do nieba i to, że nam odpuści to, co zgrzeszyliśmy”.

JULIA B. i AGNIESZKA RF: „Miłosierdzie Boże to oznacza, że Jezus zmiłował się nad nami przez śmierć i otworzył nam niebo, i mimo wszystko nas kocha. Znaczy i to, że jeżeli ktoś zasługuje na karę, to ona jest mu wybaczona. Tak właśnie czyni Bóg”.

***Maj jest miesiącem maryjnym. Święty Franciszek bardzo kochał Maryję, często się do Niej modlił i z Nią rozmawiał. Rycerze, wzorem św. Franciszka, zwrócili się do Maryi, pisząc listy. Poniżej prezentujemy kilka z nich.***



Droga Maryjo, jestem Twoim dzieckiem i bardzo Cię kocham. Maryjo, chciałabym, byś była ze mną każdego dnia i mną się opiekowała, i moją rodziną. Julia B.

Maryjo, Królowo całego świata, dziękuję Ci, że zawsze wspierasz mnie w trudnych chwilach oraz że zawsze mogę na Ciebie liczyć. Kuba

Maryjo, chroń mnie przed szatanem i deptaj jego głowę. Paulina 9 lat

Droga Maryjo, chciałam z Tobą porozmawiać, bo Ty jesteś ważną osobą na świecie. Chciałabym być taką jak Ty i poznać Cię osobiście. Agnieszka P.

Maryjo, Pani, Ty jesteś Matką Jezusa i naszą. Proszę Cię, by świat był lepszy, by w miłości żył. O Maryjo, miej w opiece dzieci swe. Na dobranoc pomodlę się. Maryjo, idę spać i daj mi rano zdrowo wstać. Justyna



## Franciszek odkrywa oblicza ludzi



W niedzielę Franciszek nie mógł spotkać się z Jakubem, jednak cały czas myślał o tym, co mu powiedział ten stary człowiek. Jeśli ludzie prawdziwie nie kochają? O co mu chodziło? Na Mszy św. Franciszek gdzieś daleko w tłumie dostrzegł pierwszy raz Jakuba. Pomyślał, że pewnie chodził cały czas do kościoła, ale go nigdy

nie dojrzał. Obserwował Jakuba; jakież był różny od znajomych ojca. Skromnie ubrany, ale strój niedzielny. Stał z tyłu, pomagał starszuszkom, robił im miejsce. Kiedy się modlił, to na jego twarzy było coś, co ma mama, ale to przecież kobieta. Nic nie rozumiał, ale nie przeszkadzało to Franciszkowi postrzegać Jakuba jako mężczyznę. Tata zawsze mówił, że mężczyzna musi rządzić, krzyczeć, zarabiać i uderzyć, jak trzeba. Jakub był inny i nic mu nie brakuje. O co chodzi? – myślał chłopiec. Ale obserwował. Jakub i mama poszli przyjąć Komunię św. Tata znowu siedzi – rzadko Ją przyjmuje. Dziwne, jak teraz dostrzegam wiele rzeczy inaczej, odkąd poznałem Jakuba – myślał Franciszek. Po Mszy św. mama rozmawiała z proboszczem. Tata znowu wznosił oczy z niezadowoleniem. Uważał, że księża nie znają życia i niech sobie siedzą, gdzie ich miejsce. Czasem zapraszał proboszcza, ale z niechęcią i ze względu na sąsiadów. Jakub podszedł do księdza, kiedy mama odeszła. Kiedy rozmawiali, ich twarze były radosne, jakby spotkało się dwóch przyjaciół, a przecież proboszcz nie powinien przyjaźnić się z biedakiem, tak mówił tata. Teraz też coś burknął, gdy ich zobaczył. Cicho, żebym nie słyszał. Dziwny ten Jakub, nawet gdy się nie spotykamy, czegoś mnie uczy. Coś we mnie burzy, ale o co w tym chodzi? Wróciliśmy do domu: zgiełk, goście, piękne stroje, sąsiadki mizdrzące się, wytworny obiad, zmęczona twarz mamy i jej wyraz oczu, kiedy na mnie patrzy, pomimo zmęczenia, tak, taki sam jak Jakuba, gdy spostrzegł mnie obrzucony błotem. Zateśniłem za nim. No cóż, nikt nie pyta, co chciałbym robić w niedzielne popołudnie. Muszę robić dobre wrażenie, bo muszę być najlepszy. Tak chce tata.

s. Dorota

# RYCERSKIE HISTORYJE

## Po śladach przeszłości do terażniejszości RF

W tym roku nasza Alwernia RF, czyli rekolekcje franciszkańskie dla Rycerzy św. Franciszka, odbyła się w Koconiu – kolebce pierwszej Alwerni RF. Byli z nami „legendarna” s. Wanda, która zawsze na czas rekolekcji udostępnia nam swój dom, i oczywiście nasz o. Sylwester, założyciel RF. Obecni byli również moderatorzy: pionierki w przedzieraniu rycerskich szlaków. Rekolekcje odbyły się od 26 stycznia do



1 lutego br. dla rycerzy z regionów katowickiego i tarnogórsko-lublinieckiego. Jednocześnie swój turnus mieli również młodzi franciszkanie świeccy, wychowani na rycerskich mozołach oraz nowe osoby. Alwernia ta miała wyjątkowy, bo jubileuszowy charakter – 15-lecie założenia RF. Tematyka rekolekcji dotyczyła analizy zjawiska pokus szatańskich, a także ukazania sposobów ich eliminowania. Każdego dnia była Msza św. i konferencje dla rycerzy i młodych FZŚ. Naszymi gośćmi byli dzieci, a nawet i dorośli z wioski, którzy chętnie do nas przychodzili na konferencje i Msze św. Naszej rycerskiej ferajnie nie brakowało radości. Pogoda była śnieżnozimowa, więc mogliśmy zjeżdżać z górki i lepić sławetną ławę śniegu na polu s. Wandy. Był bal przebierańców „w różne pokusy”. Powróciliśmy również do tradycyjnych „łaziągów rycerskich”, polegających na gremialnym odwiedzeniu gospodarzy, u których nocowaliśmy, i innych domostw, by u nich prosić Boga o błogosławieństwo dla nich i ich rodzin. Młodzież FZŚ przeprowadziła kurs tańca religijnego, ucząc, jak uwielbiać Boga przez śpiew i taniec. Rekreacje wieczorne były czasem wspomnień 15-lecia istnienia ruchu RF. „Wywiady wspomnień” z osobami tworzą-



cymi RF zostały utrwalone na zdjęciach i filmach. Rekolekcje były dla wszystkich czasem dobrej formacji szkoły rycerskiej św. Franciszka i uczniów Pana Jezusa. Przez moc Bożą dziękujemy wszystkim darczyńcom, którzy wsparli dzieło tej Alwerni, a także kadrze moderatorów i o. Sylwestrowi za ich trud organizacyjny i formacyjny.

**s. Danuta OFS**

# RYCERSKIE WSPOMINKI Z REKOLEKCJI



EWELINA RF: „Podobało mi się zjeżdżanie z górki i to, że poznałam dużo nowych przyjaciół”.

KUBA RF: „Było super, ponieważ czas był idealnie zaplanowany. Było dużo zabaw i piosenek. Ojciec Sylwester mówił ciekawe kazania oraz pouczał nas o pokusach, którym niełatwo się oprzeć”.

KINGA RF: „Bardzo podobało mi się na rekolekcjach. Poznałam nowych przyjaciół. Było fajnie, gdy zjeżdżałyśmy na „dupolotach”. Ojciec Sylwester umiał nas rozśmieszyć, nawet gdy byliśmy smutni. Podobało mi się też, gdy spędzałam czas z koleżankami; a także jak z Julią śmiałyśmy się z różnych powodów lub gdy robiłyśmy sobie zdjęcia. Bardzo mi się podobał bal, a na nim „wygłupy” innych”.

ANTOŚ RF: „Z wrażeniem wspominam, jak na rekolekcjach lepiłyśmy łąwkę i robiliśmy bal przebierańców”.

ADAM RF: „Podobało mi się zjeżdżanie z górek na „dupolotach”. Podobało mi się, gdy o. Sylwester opowiadał. Podobał mi się bal i stroje innych dzieci”.





ASIA RF: „Bardzo mi się podobało, jak zjeżdżaliśmy na „dupolotach” i to, jak codziennie śpiewaliśmy”.

JUSTYNKA RF: „Bardzo mi się podobało zjeżdżanie z górki na jabłuszkach, ale jeszcze bardziej bal przebierańców, a najbardziej, gdy o. Sylwester przebrał się za Indianina. A najlepsze było to, gdy poprosiłam o. Sylwestra o modlitwę za moją ciocię, a On mi powiedział: „Pomódl się do św. Alberta”.

AGNIESZKA B. RF: „Moim wrażeniem z rekolekcji był śpiew piosenek, poznanie przyjaciół i koleżanek, a także zjeżdżanie z górki na sankach. Ponadto Msza św. i uwielbianie Boga z całych swoich sił i serca”.

JULIA B. RF: „Na rekolekcjach z wrażeniem uczestniczyłam w śpiewaniu piosenek. Codziennie na Mszy św. spotykałam o. Sylwestra i spotykałam bardzo dużo dzieci”.

AGNIESZKA P. RF: „Moim wrażeniem z rekolekcji było zjeżdżanie na „dupolotach” z wielkiej dużej góry, opowiadanie o. Sylwestra o szatanie, jaki jest podstępny. Także lepienie łąwki ze śniegu i malowanie serc oraz bal przebierańców”.



MARZENA K. L. RF:  
„Byliśmy na herbacie i kawałku jabłeczniaka w restauracji. Codziennie była Msza św. i śpiewanie z akompaniamentem gitary. Na nocleg zszliśmy na sam szczyt górki, a na dole górki był dom, w którym jedliśmy śniadania, kolację i obiad. Zjeżdżaliśmy na „dupolotach” z górki. Ja zjechałam zbyt szybko z górki i wpadłam rozpedzona w błoto i byłam cała w błocie. Był bal karnawałowy, były balony pączki i cukierki. Chodziliśmy na „łaziągi” z pochodniami i odwiedzaliśmy ludzi w ich domach. Noclegowaliśmy w domu na materacach w śpiworach”

cję i obiad. Zjeżdżaliśmy na „dupolotach” z górki. Ja zjechałam zbyt szybko z górki i wpadłam rozpedzona w błoto i byłam cała w błocie. Był bal karnawałowy, były balony pączki i cukierki. Chodziliśmy na „łaziągi” z pochodniami i odwiedzaliśmy ludzi w ich domach. Noclegowaliśmy w domu na materacach w śpiworach”

## WICI RF

1. Od 21 III 2013 r. do 21 III 2014 r. obchodzimy jubileusz 15-lecia powstania pierwszej drużyny Rycerzy św. Franciszka. Założona została w Kaletach k. Tarnowskich Gór, w Regionie Lubliniecko-Tarnogórskim. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w Kaletach 22 III br. o 17.00 i w Koconiu 23 III br. o 9.00. W imieniu wszystkich drużyn RF zapraszam członków FZŚ do udziału w tych Mszach świętych.
2. W parafii NSPJ i MB Fatimskiej w Strzybnicy podczas uroczystości peregrynacji relikwii bł. Anieli Salawy pięcioro młodych, wywodzących się z Rycerzy św. Franciszka, wstąpiło do FZŚ. Brat i siostra 15 lutego br. rozpoczęli formację wstępną – postulat, a 16 lutego br. podczas Mszy św. jedna siostra rozpoczęła nowicjat, a dwie siostry złożyły profesję na jeden rok.



## RYCERSKIE ZADANIA

1. Wziąć udział w nabożeństwach wielkopostnych i Triduum Paschalnym oraz w nabożeństwach majowych. Zrobić wpis do we Franc-notesie: ile razy byłam/łem na Drodze Krzyżowej i na nabożeństwie majowym.
2. W Dniu Matki i w Dniu Ojca wykonać samemu laurkę lub upominek i pomodlić się za rodziców.



### REDAKCJA „RYCERSKIEGO HASŁA”:

o. Sylwester Haśnik, Ewa Nicpoń, Danuta Kozik

Materiały do „Rycerskiego Hasła” prosimy przysyłać na adres:  
[ryczeswfranciszka@interia.pl](mailto:ryczeswfranciszka@interia.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo korekty nadesłanych materiałów.